



Wartości użytkowe

2023-01-09

Twierdza Kraków w chwilach swej świetności składała się z różnych rodzajów budynków bojowych: były to fortefy główne i międzypolowe, artyleryjskie, pancerne i piechoty, fortefy redutowe, cytadelowe, wieżowe, a także bastiony. Uzupełniane były przez szanice, schrony, kawerny, czy baterie. Niemniej ważne były budowle wspomagające działanie twierdzy – koszary, zespoły koszarowo-magazynowe, magazyny, dworce, garaże, zakłady naprawcze uzbrojenia oraz lotnisko.

Niektóre z krakowskich obiektów pofortecznych dalej działają w celu, dla którego je wybudowano – nadal znajdują się w rękach Wojska Polskiego. Wojsko wykorzystuje je jako koszary, a także inne budynki przydatne dla celów wojskowych. Tak jest np. z dawnymi koszarami ułańskimi i lotniczymi przy ul. Ułańów. Od ponad stu lat temu działa szpital wojskowy przy ul. Wrocławskiej.

Jako pierwszy budynek poforteczny do nowych celów zaczęto przysposabiać dawną cytadelę Twierdzy, czyli Zamek Królewski na Wawelu. Dawną siedzibę królów polskich wydobyto od c. i k. wojska pod pretekstem zorganizowania na nim rezydencji cesarskiej i za sporą cenę – w zamian władze Krakowa i Galicji zobowiązały się do wybudowania szeregu budynków dla celów wojskowych. Po odzyskaniu go z rąk żołnierzy Wawel zaczął pełnić jednego z najważniejszych muzeów dla Polaków. I tę rolę pełni do dzisiaj.

Dawne budynki forteczne z chwilą, gdy oddało je wojsko, zaczynały wykorzystywać różne instytucje, przedsiębiorstwa i urzędy już w czasach PRL. Najłatwiej przyszło z adaptacją koszar. Nie tylko były często położone w centrum, ale i musiały być utrzymane w takim stanie, by mogli tam przebywać ludzie. W ten sposób zespół koszarowy arcyksięcia Rudolfa stał się siedzibą Politechniki Krakowskiej, koszary artyleryjskie przy ul. Montelupich – siedzibą Wydziału Stomatologii Collegium Medicum, koszary przy ul. Henryka Siemiradzkiego – siedzibą miejskiej Policji, a koszary przy ul. Rajskiej – siedzibą Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej.

Niektóre budynki i tereny stały się muzeami – jak np. w części dawnych budynków lotniskowych w Rakowicach powstało Muzeum Lotnictwa Polskiego, w części dawnego zespołu aprowizacyjnego twierdzy – Muzeum Armii Krajowej, a w dawnych zakładach artyleryjskich twierdzy przy ul. Rakowickiej od 2022 r. mieści się jedno z siedzib Muzeum Fotografii.

Niewątpliwie najtrudniej było i jest z adaptacją dawnych fortów, które mają po kilka tysięcy metrów kwadratowych kubatury, często są schowane przynajmniej częściowo pod ziemią, co powoduje m.in. problem z zawilgoceniem ścian, czy z potrzebnymi instalacjami mediów. Niemniej jednak o wartościach użytkowych, które oferują dawne fortefy można przekonać się odwiedzając takie fortefy jak fort 2 „Kościuszko”, gdzie działa Muzeum Kościuszkowskie, fort 49 „Krzesławice” z działającym tam Młodzieżowym Domem Kultury, fort 51 ½ O „Swoszowice” („Wróblowice”), gdzie funkcjonuje Muzeum Spraw Wojskowych, a także fort 52 „Borek” zaadaptowany na potrzeby instytucji kultury – Podgórskiego Centrum Kultury i Biblioteki Piosenki Polskiej. Wykorzystane zapewne też będzie Centrum Ruchu Harcerskiego w forcie 52a „Jugowice” („Łapianka”). Dobrze zagospodarowane do potrzeb hipoterapii i spotkań są także fort 39 „Olszanica” i 49 ¼ „Grębałów”. W służbie nauki



**Magiczny
Kraków**

pozostają forty 38 „Skała”, gdzie działa obserwatorium Uniwersytetu Jagiellońskiego i 52 ½ N „Skotniki”, gdzie działa Centrum Dokumentacji Zsyłek, Wypędzeń i Przesiedleń Uniwersytetu Pedagogicznego. Dobrze zastosowanie w rękach organizacji pozarządowych znajdują forty 52 ½ S „Siedzina” oraz 49 1/2 a „Mogiła”.

Niewykluczone, że wkrótce również fort wieżowy 31 „św. Benedykt” doczeka się dni, gdy zostanie wykorzystany jego potencjał.